

PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia.

W myśl postanowienia prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:
Biała-Podlaska, ulica Narutowicza L. 45.
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filja Redakcji i Administracji:
Siedlce, ulica Szpitalna L. 25.
otwarta codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń:

Strona $\frac{1}{4}$ 200 zł., $\frac{1}{2}$ 110 zł., $\frac{1}{4}$ 60 zł.,
 $\frac{1}{8}$ 30 zł., $\frac{1}{16}$ 18 zł., $\frac{1}{32}$ 10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i w tekście o 50% drożej. Reklamy o 100%
Drobne po 10 groszy za wyraz.

Każdy musi głosować!

Weszliśmy w okres wyborczy. W całym kraju trwają gorączkowe przygotowania gdyż celem przyszłych wyborów jest jasne wypowiedzenie się społeczeństwa w walce, jaka toczy się między obozem rządowym a opozycją, Naród musi wypowiedzieć się — za czy przeciw.

Ale „ktoś” rzucił w społeczeństwo nowe, nieznane dotąd nikomu hasło: „zbojkotować wybory”. Znaleźli się ludzie, którzy mówią, że nie należy głosować, bo to i tak na nic się nie przyda, że szkoda tylko czasu i pieniędzy na akcję wyborczą, bo nowy sejm będzie w krótkim czasie znowu rozwiązany, gdyż rząd nie będzie chciał współpracować z sejmem, w którym nie będzie miał większości, a wreszcie Piłsudski w ten czy inny sposób będzie nadal rządził samowładnie i t. d. W wyniku tego mówią — nie głosować!

Jeżeli społeczeństwo polskie zbojkotowałoby wybory, co jest oczywiście śmieszne, zwycięstwo odnieśliby komuniści i mniejszości narodowe, które ławą pójdą do urn wyborczych, a sejm w którym te ugrupowania miałyby większość, z konieczności trzeba byłoby rozwiązać. Wtedy zdecydowani wrogowie demokracji parlamentarnej mieli by w ręku atut, że sejm zły, że społeczeństwo nie jest zdolne do wyborów dobrych posłów, że chcąc kraj „ratować” trzeba rządzić bez Sejmu.

Temi opowiadaniem chce się ludzi zmęczyć, wyczerpać, w słabych i mało wyrobionych obywatelach zachwiać wiarę w Sejm i potrzebę jego istnienia, w społeczeństwo zaś chce wmówić, że i bez Sejmu Polską można będzie rządzić.

Ostatnie cztery lata, to lata rządów bez Sejmu, lata ostrej walki z Sejmem. Prasa sanacyjna, popierana oryginalnymi, pełnymi jakichś dziwotworów językowych wywiadami, wylewała na swych szpaltach artykuły łączące Sejm i posłów, a cuchnące mocno „talerzem z eksprementami” i „dnem oka”. Rezultatem tego „ostrego kursu” w stosunku Sejmu i rezultatem rządów prawie dyktatorskich jest okrzyk, jaki obiega najwyższe i najniższe sfery ludności — „w kraju jest źle”.

W Polsce jest źle, ale to jeszcze nie jest powód do załamania rąk. Nadeszła chwila, w której społeczeństwo może się wypowiedzieć albo za tem, co mieliśmy dotąd — rządami bez Sejmu, albo przeciwko temu. Jest źle, bo błędy popełnione przez rządy pomajowe wychodzą na wierzch, ale nie jest jeszcze zapóźno. Nowy Sejm może wszystko naprawić, byle zasiedli w nim

ludzie, którzy będą mieli przede wszystkim na względzie: interes Kościoła katolickiego, jego nakazy i dobro narodu polskiego.

Obowiązkiem każdego dobrze uświadomionego obywatela jest oddać swój głos do urny na listę wyraźnie katolicko-narodową.

Głosować musimy dlatego, żeby zamaniestować, że naród polski nie chce takich rządów jakie były dotąd. Głosując na listę katolicko-narodową, występującą w opozycji do obecnego rządu damy przyszłemu Sejmowi większość katolicko-narodową. A przed nowym Sejmem stają wielkie zadania.

Prezydent Rzeczp. w swoim orędziu wyraźnie określił, że zadaniem nowego sejmiku będzie: „naprawa zasady praw, rządzących Rzeczypospolitą, gdyż stanowi ona podstawę dla wszystkich praw istniejących w państwie polskim”. A więc zadaniem następnego Sejmu będzie zmiana Konstytucji, która musi mieć charakter katolicko-narodowy.

Dotąd, dzięki niezwyklej bierności czynników miarodajnych, namnożyło się różnych sekt, pisma brukowe napadają na Kościół katolicki, wrogowie naszej wiary domagają się rozdziału Kościoła od Państwa usunięcia nauki religii ze szkół. Nowy Sejm musi zagwarantować Kościołowi kat. prawa w sprawie nauczania religii w szkole w sprawie nierozzerwalności małżeństwa, w sprawie dotrzymania przysięgi w sprawie przestrzegania i szanowania umów zawartych ze Stolicą Apostolską.

Naród polski niejednokrotnie dawał dowody swego męstwa, hartu i godności i zasłużył zupełnie na to, aby ci co kierują państwem mieli wiarę w ten naród i nie zabijali ambicji i dumy narodowej lżeniem społeczeństwa polskiego. Nowy Sejm będzie musiał stoczyć walkę o szanowanie praw, dotrzymanie przysięg, zabezpieczenie życia, mienia i wolności przekonań obywateli.

Widzimy więc, że głosować musimy, od tego obowiązku nikt się wymawiać nie może. Jeśli damy się uspić, to do Sejmu wejdą ludzie, którzy będą prowadzić politykę niezgodną z dobrem Kościoła katolickiego i narodu polskiego.

Zeszłe wybory powinny nauczyć wszystkich, na kogo mają oddać swoje głosy. A nie od rzeczy będzie, jeśli przypomnimy urywek z Listu Pasterskiego naszych biskupów, wydane przed wyborami do przeszłego Sejmu. „Bo wybory te rozstrzygnąć mają o panowaniu zasad Chrystusowych o nowym życiu publicznym. We wszystkich bowiem krajach, a zatem i Polsce stają przeciwko sobie dwa kierunki: pierwszy —

obrony praw Chrystusa, drugi, zaś — zwalczania wszelkich zasad religijnych; są to właściwe dwa obozy, które dzieląc poczynał naród polski. Jedni idą pod chorągwią Chrystusa, pragną utwierdzenia i rozszerzenia Królestwa Bożego w Polsce, inni zaś radziby zaprawić Rzeczpospolitą duchem antychrysta. A więc katolicy! Wyrozmierzcie, ku której stronie przechyli się Polska”.

Słowa te nie straciły na aktualności! Stajemy do walki, którą wygrać musimy! Walka ta rozegra się przy urnach wyborczych, dlatego wszyscy powinni się tam znaleźć w dniu 16 i 26 listopada, którzy dobro Kościoła katolickiego i narodu polskiego mają na względzie!

Po aresztowaniu b. posłów.

Aresztowani b. posłowie, osadzeni w więzieniu wojskowym w Brześciu nad Bugiem, zostali w czwartek przesłuchiwani przez prokuratora i sędziego śledczego z Warszawy. Aresztowani mają pozostać w dyspozycji władz sądowych narazie przez przeciąg 2 miesięcy. Według niepotwierdzonych urzędowo pogłosek b. poseł Witos oskarżony jest o wygłoszenie przemówień podburzających na wiecu. Adw. Libermanowi zarzuca się usiłowanie przeszkodzenia w uzyskaniu pożyczki przez Polskę zagranicą. B. poseł Barlicki oskarżony jest o to, że przygotowywał zbrojne powstanie. Rada Adwokacka w Warszawie uchwaliła protest przeciwko aresztowaniu 4 członków, b. posłów. W Tarnowie, Warszawie, Lwowie, Łodzi i innych miastach odbyły się demonstracje socjalistyczne przeciwko aresztowaniu, które rozprószone zostały przez policję.

Manifestacje Centrolewu

odbyły się w niedzielę 14 b. m. w 20 miastach Polski jako dalszy ciąg akcji, wszczętej przez blok stronnictw opozycyjnych na kongresie krakowskim. Władze zezwoliły na te wiece, z zastrzeżeniem, że nie będzie żadnych pochodów demonstracyjnych. Zakaz ten w większości miast był przestrzegany, jedynie w Warszawie i w Toruniu doszło do starć pomiędzy policją a demonstrantami, którzy chcieli przejść pochodem ulicami

miasta. W Warszawie na wiecu przemawiali: b. poseł Arciszewski, Thugut, b. senator Limanowski, liczący 95 lat i inni. W uchwalonej rezolucji zgromadzeni domagali się wypuszczenia na wolność aresztowanych posłów, wyrażali solidarność z manifestem Centrolewu i radość z powodu zjednoczenia stronnictw opozycyjnych. Kiedy po wiecu uformował się pochód, konna policja przystąpiła do rozpraszania demonstrantów. Powstał po płoch, w czasie którego rzucono granat ręczny i oddano kilkadziesiąt strzałów rewolwerowych, co zdaje się być prowokacją ze strony komunistów. Dopiero pociski z gazami łzawiącymi, rzucone przez policję, opróżniły plac. 2 osoby zostały zabite odłamkami granatu, a kilkanaście osób odniosło rany. Aresztowano około 100 osób. W Toruniu przy podobnym starciu demonstrantów z policją kilkanaście osób zostało rannych i poturbowanych. W czasie starcia z policją aresztowano 50 osób, m. in. kierownika manifestacji b. posła Pawłaka (NPR). W Katowicach członkowie Związku powstańców, który w tym dniu urządził zjazd delegatów, zajęli halę, gdzie miał się odbyć wiec opozycyjny. Przyszło do bójki na kamienie i laski, a dopiero silny oddział policji rozdzielił walczących. Następne obie grupy odbyły oddzielne zgromadzenia. Na zebraniu opozycji przemawiał m. in. poseł Korfanty. Powstańcy urządzili potem pochód przez miasto. W Lublinie aresztowano po wiecu b. senatorkę Kosmowską (Wyzw.)

Liczba aresztowanych w całym kraju dochodzi do 1000 osób. Taki oto rezultat dały demonstracje w dniu 14 września r. b. Rezultat ten mówi sam za siebie. Dodać należy, że historia już niejednokrotnie dostarczyła ludzkości ostrzeżeń, iż igraszki z prawem doprowadzają do takich smutnych rezultatów.

Jak urządzić zebania przedwyborcze?

Ustawa z dnia 5 sierpnia 1922 r. w sprawie wolności zgromadzeń przedwyborczych.

Art. 1. Wszystkie zgromadzenia, zwolywane przez wyborców, względnie

przez kandydatów na posłów, w okresie wyborczym, t. j. od dnia rozpisania wyborów aż do dnia wyborów, nie wymagają zezwolenia władz administracyjnych.

Art. 2. Zgromadzenia przedwyborcze na drogach i placach publicznych winne być zgłaszane przez osobę, zwołującą zgromadzenie, przed odpowiednią władzą administracyjną i instytucją lub najbliższym posterunkiem policyjnym w terminie nie późniejszym niż na 24 godziny przed rozpoczęciem zgromadzenia.

Art. 3. Zgłoszenie, wspomniane w art. 2, może być pisemne lub ustne i powinno zawierać: 1) imię i nazwisko zwołującego, 2) oświadczenie, że zgromadzenie to jest przedwyborcze, 3) adres zwołującego. Władze niezwłocznie wystawiają poświadczenie o zgłoszeniu zgromadzenia.

Art. 4. Wymienione w art. 3 zgłoszenie i poświadczenie są wolne od wszelkich opłat stemplowych.

Art. 5. Ustawa niniejsza nie krępuje w niczem zebrań w lokalach zamkniętych, przyczem podwórce i ogródek stanowiące organicznie zamkniętą całość z gmachem, uważa się za lokal zamknięty.

Art. 6. Wszystkie postanowienia dotychczasowych przepisów, sprzeczne z niniejszą ustawą, tracą moc prawo.

Art. 7. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia, a wykonanie jej powierza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Mianowani Komisarzami wyborczymi.

Minister Spraw Wewnętrznych zgodnie z przepisami art. 21 ust. 1 Ordynacji Wyborczej do Sejmu (Dz. U. R. P. z 1922 r. № 66, poz. 590) mianował postanowieniem z dnia 8. IX. 1930 r. L.P.P. 18/Wyb./30 Komisarzami wyborczymi:

Na Siedlce

1) przy Okręgowej Komisji Wyborczej Okręgu № 3 — Stanisława Gulińskiego, Starostę powiatowego siedleckiego.

Na Łuków

2) przy Okręgowej Komisji Wyborczej Okręgu № 24 — Wincentego Makowskiego, Starostę powiatowego łukowskiego.

Na Białą

3) przy Okręgowej Komisji Wyborczej Okręgu № 25 — Ignacego Barskiego Starostę powiatowego białskiego.

ODA DO SANACJI.

(Z Adama Mickiewicza).

Bez serc, bez ducha—to bebeków ludy.
Sanacjo! podaj mi skrzydła!
Nad gasnącem wznies się światem,
W rajska dziedzinę obłudy,
Kędy wywiad wieści cudy.
Polskiej mowy sypie kwiatem
I obleka ją w cudne stylu malowidła.
Sanacjo! Ty nad poziomy
Wylatuj, a okiem słońca
Brygad niezmiernie ogromy
Przyciągnij z końca do końca!
Sanacjo! Tobie nektar żywota!
Natenczas słodki, gdyś sama przy żłobie!
Wiem, że ni cząstki nie dasz uszczknąć sobie,
Że tylko dla cię nie zabraknie złota!
Razem młodzi przyjaciele!
W klasach B. G. K. kont jeszcze wiele...
Razem młodzi przyjaciele!
Choć droga stroma i śliska...
Choć tłum ciśnie się u „wchodu“
Niech każdy śmiało się... wciska,
A przez tłum się przepychać uczmy się
za młodu.

Dziekiem w kolebce, kto przeszedł most trzeci
Młodzieńcem pije w Oazie —
Na wojewodę wyleci,
Postem do sejmu włązil...
Tam włązi, gdzie... wzrok nie sięgał
Żaden go wywiad nie złamięł
Sanacjo! orła twych lotów potęga
A w kasach państwa twe ramie!
Hej! ramie do ramienia! Spólnymi łańcuchy
Opaszmy kraj więc w kolisko
Za hotel... serdel... zapłacą wszystko
Ziemianie, chłopcy, mieszcuchy!
Dalej z posad śpiący krajul
Na nowe cię pchniemy toryl
Takie zrobimy ci dziś wybory,
Żebyś pamiętał o majul

Henryk St. Harten.

„Słowo“ radomskie.

FELJETON.

Pan Jacek Furdyga

donosi:

BRZEŚĆ n. BUGIEM, 12 września.

Szanowna Redakcjo! Proszę uwiadomić czytelników „Dziennika Bydgoskiego“, że od środy siedzę w Brześciu nad Bugiem, we więzieniu fest zakładowany. Ale proszę ich uwiadomić ostrożnie i oględnie, aby którego nagła krew nie zalała.

A stało się to tak:

W nocy z wtorku na środę słyszę pod moimi drzwiami jakiś szmer. Myślałem z początku, że to która z frauen-cymmeru belwederskiego szwenda się po korytarzu, ale, że czułem się niedysponowany, więc nie otwieram.

Aż tu nagle rozlega się mocne pukanie.

— Co tam za cholera?—wołam.

— Panie sierżancie — odzywa się jakiś głos—proszę otworzyć!

Przecieram uszy, bom myślałem, że to jakiś senny majak, ale za chwilę słyszę jeszcze głośniejsze:

— Otwierać natychmiast!

Na taką niedelikatność ruszyła mnie żółć i odpowiadam jak to, ja mam w zwyczajcu:

— Całuj psa w nos! Nie otworzę!
Aż dopiero ktoś za drzwiami krzyczy:

— W imieniu Rzeczypospolitej jesteś pan aresztowany!

Zerwałem się z łóżka, jakby mnie pod samym grzbietem piorun strzelił, i jedna myśl przysłała mi do głowy:

— Centrolew... rewolucja... spiskowcy... Belweder zaskoczony i zdobyty... ja i Dziadek pójdziemy teraz na hak!

Strach obleciał mnie straszny, na wnętrzu odmówiło mi posłuszeństwa, i aż wstyd mi się przyznać, co się ze mną stało.

Ale gdy mi tylko ulżyło, to ja w te pędy do okna, otworzyłem je odpocząłem w niebogłósy wołać na strażę belwederskie:

Na pomoc! bandyty w Belwederze! bij kto w Boga wierzy, Republika w niebezpieczeństwie! Konstytucja pogwałcona! gwałtu! alarm! alarm!

To było wszystko, co mogłem zawołać. bo tymczasem drzwi wyważono i dostałem z tyłu takiego kopniaka butem,

że wszystkie gwiazdy zajarzyły mi się w oczach.

Równocześnie ktoś zakomenderował:

— Skuć tego paskudnego draba i wsadzić do kibitki!

Zacząłem protestować, a potem obiecując, że przystaję do spiskowców i będę gorszym centrolewiakiem od samego Liebermana, byle mnie puścili i życie darowali.

A na to dopiero dostałem fest w mordę i dowiedziałem się, że to nie centrolew wałkuje, ino Sanacja.

Włosy mi się zjeżyły na łbie — za chwilę leżałem w ciężarowym aucie — a ino świt byliśmy w Brześciu nad Bugiem, gdzie mnie wrzucono do ciemnej kaza-maty.

Gdy mi się oczy przyzwyczaiły do ciemności — patrz — a tu w jednym kącie siedzi Lieberman w śmiertelnej koscziuli i śpiewa majufes, a w drugim kącie Witos, z oczu i z nosa kapią mu słuzy, i drapie się po głowie.

Dalsze sprawozdanie złożę w następnym liście.

„Dziennik Bydgoski“.

Wybory idą!.. Dnia 27 września obwodowe komisje wyborcze w miastach i wsiach wykładają spisy wyborców do publicznego przeglądu. Wszyscy winni znaleźć czas, by skontrolować, czy ich nie pominięto w spisie. Można to uczynić **tylko od 27 września do 10 października.**

Sprawdź za siebie i za innych sąsiadów, a gdy kogo pominięto, niech się upomni o zapisanie go na listę wyborców.

Wszyscy spełnijmy swój pierwszy obowiązek wyborczy.

SZYKANY STAROSTWA W SIEDLCACH.

Uzupełniając notatkę pod tytułem „Curiosum“ wydrukowaną w Nr. 36 „Podlaskia“ z d. 7 b. m. donosimy:

W notatce tej podaliśmy treść listu jaki Starostwo miejscowe skierowało do Stronnictwa Narodowego, a mianowicie. Nie widząc przeszkód przeciw odbyciu zebrania tegoż Stronnictwa w dn. 31 sierpnia r. b. Starostwo zastrzegło, że zebranie odbyć się może jedynie bez udziału posłów wobec rozwiązania Sejmu. Otoż zastrzeżenie to jest pozbawione nie tylko sanacji lecz wszelkiego sensu prawnego, gdyż nikt nie może byłemu posłowi zabronić udziału w zebraniu, i zostało wywołane przez ślepą nienawiść gorliwego sanatora jakim jest zastępca starosty p. Kuszniruk. Od zaślepienia i śmiesznej gorliwości nie mógł go widać uchronić ani tytuł magistra praw (!) ani odpowiedzialne stanowisko. Obecnie gniew jego i nienawiść wybucha znowu w postaci szykan. Jako przykład może służyć odmowa udzielenia sekretarzowi Str. Narod. udziału na obwody głosowania przy wyborach do Sejmu i Senatu. Odmową uzasadniono wyraźnie jako zemstę za wspomnianą notatkę „Curiosum“. Jest to znamieny przejaw obniżenia się poziomu życia u nas. Nadmieniamy, iż podział na obwody zostaje wydrukowany ustawowo za pieniądze skarbowe do jaknajszerszej wiadomości ogółu obywateli, zatem zainteresowaniu tychże nie tylko nie powinno się stawić przeszkód lecz przeciwnie powinno się je popierać.

KRONIKA PODLASKA.

KALENDARZYK.

21 września	—	† S.d. Matusza	—	niedziela
22	„	— Tomasz B.W.	—	poniedz.
23	„	— Tekli P.	—	wtorek
24	„	— N.M.P. od w.n.	—	środa
25	„	— Bł. Władysł.	—	czwartek
26	„	— Cyprjana	—	piątek
27	„	— Kośmy i D.	—	sobota

ZSIEDLEC.

Dn. 28 września b. r. odbędzie się zjazd Stronnictwa Narodowego w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 41 m. 2. Ze względu na doniosłość spraw znajdujących się na porz. dz. stawienie się wszystkich członków i zwolenników jest obowiązkowe. Zarząd Powiatowy wzywa przeto członków zamieszkałych w Siedlcach i w okręgu Podlaskim do jaknajliczniejszego przybycia.

Z akcji katolickiej. Z dnem 1 września r. b. rozpoczął pracę w Związku S. M. P. nowomianowany Jeneralny Sekretarz ks. Fr. Chwedoruk. Jest nadzieja że skoordynowana praca ks. Chwedoruka z Dyrektorem Akcji Katolickiej ks. prałatem Kamińskim Wiktorem wyda porządane owoce ku pożytkowi i chwale Ojczyzny i Wiary.

W listopadzie wyjdzie pierwszy numer tygodnika pod tytułem „Gwiazda“

Podlaskia“. Redaktorem tego tygodnika został energiczny i pełen zapału ks. Aleksander Ejme, magister prawa.

Nasi Pasterze w drugiej połowie rozpoczęli wizytacje kanoniczne parafii w dekanatach: łukowskim i siedleckim. Wszędzie lud serdecznie wita Najdostojniejszych Pasterzy.

Z poczty. Od dn. 10 września b. r. podwyższono kwotę, jaką przesyłać można przez Urzędy pocztowe za pomocą przekazu zwykłego lub telegraficznego — do 2000 zł. Tak samo do 2000 zł. podwyższono możliwość obciążania (za zaliczeniem) przesyłek listowych, listów wartościowych i paczek.

Oplaty wynoszą: do kwoty 1250 zł. — 2 zł. 55 gr., do 1500 zł. — 2 zł. 90 gr., do 1750 zł. — 2 zł. 25 gr., do 2000 zł. — 3 zł. 55 gr.

Oplaty zaś przy doręczeniu wynoszą: do kwoty 1500 zł. — 1 zł. 50 gr. i do 2000 zł. — 2 zł.

Wiec Centrolewu w Siedlcach. Dn. 12 b. m. odbył się tu 1-szy wiec przedwyborczy w obecności 400 osób w sali klubu miejskiego. Był obecny również zastępca starosty, który usiłował bezskutecznie bronić powagi władzy, wywołując wybuchy powszechnej wesołości. Po przemówieniach przedstawicieli połączonych stronnictw uchwalono protest przeciwko obecnemu systemowi rządów. Zebranie odbyło się spokojnie i obfitowało w momenty humorystyczne.

Z BIAŁEJ.

Nowe kino. Z dniem 7. IX b. r. zostało uruchomione kino „Słońce“ dawniej „Lux“ Kino to nabył p. Smoczyński kpt. rezerwy. P. Smoczyński jest fachowcem w dziedzinie kinematografii, gdyż już od 10 lat pracuje na tem polu. Przez dłuższy czas przebywał w Paryżu w Berlinie poznając technikę i urządzenia kin zagranicznych. Po powrocie do kraju zakłada kilka kin, z których największe jest „Słońce“ w Poznaniu. Ale nie ogranicza się tem. W roku bieżącym założył kina w Białej, Chełmie i Siedlcach (2 ostatnie na wykończeniu). Kina te w niedalekiej przyszłości oprócz niemych będą także wyświetlać filmy dźwiękowe.

Wreszcie Biała doczekała się przyzwoitego kina. Czystość, ładne urządzenie i oświetlenie, wzorowy porządek i dobre nowe filmy — punktualność dobra muzyka oto zalety kina „Słońce“

W niedalekiej przyszłości będą wyświetlane również obrazy w sobotę i niedzielę popołudniu dla dzieci i nczącej się młodzieży.

Nowej polskiej placówce życzymy powodzenia.

Nieostrożna jazda. Autobus jadący z Brześcia do Terespoła wskutek wadliwej kierownicy stoczył się do rowu.

Wypadków cięższych niebyło.

Dochodzenie w toku.

Komunikat.

Koleżanki i Koledzy — Maturzysci!

Rozpoczął się już okres zapisów na studia w wyższych uczelniach. Wkrótce już jako studentki i studenci zapełnicie sale wykładowe i biblioteki w wszystkich środowiskach akademickich, by pogłębić umysł i zdobyć wiedzę dla przyszłej służby narodowi polskiemu i jego państwu. Ten czekający na Was obowiązek pracy naukowej spełnić musicie jak najlepiej.

Równocześnie jednak staje przed Wami obowiązek drugi. To obowiązek poznania jak się Polsce dobrze służy.

Uświadomcie to sobie w organizacjach ideowo-wychowawczych, wśród starszych kolegów, na zebraniach i posiedzeniach dyskusyjnych, przez czytanie literatury o zagadnieniach zbiorowego życia narodowego oraz przez pracę w specjalnych referatach.

Musicie się zorganizować, to Wasz drugi obowiązek

Akademik — Polak nie może być „luzakiem“, który żyje tylko dla siebie, którego sprawy własnego narodu nic nie obchodzą choćby w najcięższych dla Polski chwilach.

„Młodzież Wszepolska“ jako największa narodowa organizacja ideowo-wychowawcza wyższych uczelni — wzywa Was Koleżanki i Koledzy do zorganizowania się.

Koła Młodzieży Wszepolskiej udzielą Wam informacji o wszystkich narodowych organizacjach w wszystkich środowiskach uniwersyteckich.

Zapisujcie do organizacyj narodowych!
Niech żyje zwarty, dobrze zorganizowany front narodowy młodzieży akademickiej!

„MŁODZIEŻ WSZEPOLSKA“

Związek Akademicki

Koło Poznańskie

ul. św. Marcina 65 I ptr. podw. praw.

Dyżury: codziennie od godz. 12—13 i od 18—19.

Lokale: organizacyjne „Młodzieży Wszepolskiej“ w innych środowiskach akademickich:

Warszawa — ul. Złota 5, m. 1

Lwów — ul. Łozińskiego 7.

Kraków — Rynek Główny 6, II p.

Lublin — ul. Ewangelicka

Wilno — Dominikańska 4.

Biblioteka Polskiej Macierzy Szkolnej im. Jana Pankiewicza

Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej w porozumieniu z Komitetem Stypendjalnym im. J. Pankiewicza utworzył w Sienieżycach, powiatu Nowogródzkiego Bibliotekę im. Jana Pankiewicza dla uczczenia i utrwalenia pamięci tego zasłużonego pedagoga i społecznika.

Biblioteka Nauczycielska Polskiej Macierzy Szkolnej.

Biblioteka Nauczycielska Polskiej Macierzy Szkolnej wypożycza książki na dogodnych warunkach nauczycielstwu szkół powszechnych, pracującemu na prowincji. Zamówienia na podręczniki należy przysyłać wraz z 5 złotową kaucją zwrotną pod adresem ul. Krakowskie-Przedmieście 7, II piętro — Warszawa, Polska Macierz Szkolna.

Amerykanka,

20-letnia blondynka, zamożna, rodowita Polka, wracająca na krótki czas do kraju, życzy sobie korespondencji z inteligentnym rodakiem w celu ożenku. Zamiary materialne są wykluczone. Panowie o szczerych poglądach i zdolnościach organizatorskich, mogący ewtl. objąć działalność w ojcowskim przedsiębiorstwie przemysłowym złożą oferty tylko nieanonimowe i nie restante do sekretarjatu

„Atlas-Union“, Hamburg 30
Eidelstedterweg 29.

Zawiadamiamy, iż przyjmowanie kandydatów na

JESIENNY KURS SZOFERSKI

rozpoczęliśmy.

Kancelaria Kursów udziela wszelkich informacji bezpłatnie.

Kursy KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
Związku Młodzieży Chrześcijańskiej w Polsce

„Y. M. C. A.“

Warszawa, Podwale № 7.

Sprzedaje się: 5 morgów ziemi w kulturze na Zofji Iesie, 12 uli Warszawsk ch z nadstawkami, 188 krzaków czarnych porzeczek zaczynających owocować, 303 słupy dębowe obrobione, fortepian, meble i sprzęty domowe. Wiadomość ul. Piłsudskiego Nr. 15.

Ogłoszenia drobne.

Drzewa owocowe na sezon jesienny poleca „Zakład Ogrodniczy“ pod firmą: Stanisław Gierwatowski, poczta Sokołów Podlaski „Krynica Podlaska“. Cenniki na żądanie.

Prywatne Seminarjum Ochroniarskie z prawami państwowych seminarjów Ochroniarskich Marji Turkiewiczówny, Warszawa, Chmielna 48 przyjmuje Zapisy. — Warunki przyjęcia: świadectwo ukończenia szkoły powszechnej lub 3-ch klas gimnazjum, na córki pracowników państwowych i komunalnych płacą urzędy.

Są do sprzedania 3 **buchaje** zdolne do skoku, 1-en dwuletni, 2-gi 1½ roczny, 3-ci 1 roczny; 2 **krowy** starsze, 3 młode z mlekiem, 3, jałowice, 1 cielna wszystkie rasy nizinnej czarno-białej. Wiadomość maj. Kijowiec pocz. Biała Podl., Franciszek Nostitz-Jachowski.

Bolesław Kuć zgubił karte zwolnienia z wojska kateg. E wydane przez Komisje poborową w Siedlcach.

Gdzie się masz zatrzymać?

Grand Hotel w Warszawie, ul. Chmielna 5, przy Nowym-Swiece. Telef. 7-9, 406-33 i 336-30. 75 pokoi z nowoczesnym komfortem urządzonych od 5 zł. 50 gr. na dobę wraz z pościelą, bielizną i oświetleniem.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej-Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza, że w dniu 4 grudnia 1930 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności Ludwika Maciejewskiego, odbędzie się sprzedaż publiczna, należących do Jana, Mikołaja i Nikodema Gierejów, Marty Jaszczukowej, Wiktorji Potapczukowej oraz Marjanny Chilczukowej dwóch osad, a mianowicie: osady włościańskiej, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Jabłoń pod Nr. 80/61, zawierającej w sobie przestrzeni wraz z serwitutami około 12 morgów oraz małorolnej osady włościańskiej, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Jabłoń pod Nr. 133, zawierającej w sobie przestrzeni 100 prętów, obydwuch położonych we wsi i gminie Jabłoń, pow. Radzyńskiego, województwa Lubelskiego oraz zabudowań gospodarczych drewnianych to jest domu krytego dachówką, obory krytej słomą i innych szczegółowo w opisie wymienionych.

Powyższe osady zaprowadzonych ksiąg hipotecznych nie mają, w zastawie lub dzierżawie nie znajduje się i będą sprzedane obie razem w całości.

Licytacja wspomnianych wyżej osad na podstawie opisu dokonanego przez Komornika na pow. Radzyński w dniu 30 stycznia 1930 roku rozpocznie się od sumy szacunkowej 3000 (trzy tysiące) złotych przyczem pragnący wziąć udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej winni złożyć kaucję (vadjum) w kwocie 300 złotych oraz zaświadczenie z odnośnych władz administracyjnych, że mają prawo do nabywania gruntów włościańskich.

Opis, szacunek i dokumenty tyczące się powyższej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarji Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczającego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 11 września 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej-Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza, że w dniu 4 grudnia 1930 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, odbędzie się sprzedaż publiczna w drodze działów, pozostałej po zmarłej Marjannie z Kozłowców Zacharuk połowy północno zachodniej kolonii, zapisanej w rejestrze kol. Łózki pod Nr. 11 zaś w tabeli likwidacyjnej wsi Łózki pod Nr. 7/7, położonej we wsi Łózki, gminy Zahajki, pow. Radzyńskiego, województwa Lubelskiego, zawierającej w sobie 15 hektarów 3296½ mtr. różnego rodzaju ziemi skomasowanej oraz istniejących na takowej zabudowań gospodarczych drewnianych, krytych słomą a mianowicie: połowy dpmu, stodoły, chlewa i innych szczegółowo w opisie wymienionych.

Powyższa nieruchomość zaprowadzonej księgi hipotecznej niema, w zastawie, dzierżawie lub we wspólnem z kimśinnym posiadaniu nie znajduje się i będzie sprzedana w całości.

Licytacja wspomnianej wyżej nieruchomości na podstawie opisu, dokonanego przez Komornika na pow. Radzyński w dniu 23 lipca 1929 roku, rozpocznie się od sumy szacunkowej 9000 (dziewięć tysięcy) złotych przyczem pragnący wziąć udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej winni złożyć kaucję (vadium) w kwocie 900 złotych oraz zaświadczenie z odnośnych władz administracyjnych, że mają prawo do nabywania gruntów włościańskich.

Opis, szacunek i dokumenty tyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarji Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej lub u obwieszczającego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała Podlaska, dnia 10 września 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, zamieszkały w mieście Białej-Podlaskiej, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 28, niniejszym obwieszcza, że w dniu 4 grudnia 1930 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności Piotra Korycińskiego i Józefa Mandeckiego, odbędzie się sprzedaż publiczna, należącej do Jana Korycińskiego jednej trzeciej części osady włościańskiej, położonej we wsi Wólka-Dobryńska, gminy Dobryń, pow. Bialskiego, województwa Lubelskiego, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 15, zawierającej w sobie przestrzeni 7 morgów 45 prętów oraz innych przynależności szczegółowo w opisie wymienionych lecz bez zabudowań.

Powyższa nieruchomość zaprowadzonej księgi hipotecznej niema, w zastawie, dzierżawie lub we wspólnem z kimś innym posiadaniu nie znajduje się i będzie sprzedana w całości.

Licytacja wspomnianej wyżej nieruchomości, na podstawie opisu, dokonanego przez Komornika Sądowego na pow. Bialski w dniu 9 maja 1930 roku rozpocznie się od sumy szacunkowej 2300 (dwa tysiące trzysta) złotych.

Pragnący wziąć udział w sprzedaży przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację kaucję (vadium) w kwocie 230 złotych, oraz zaświadczenie z odnośnych władz administracyjnych, że mają prawo do nabywania gruntów włościańskich.

Opis, szacunek i dokumenty tyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarji Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczającego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 6 września 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**